

## Z sali koncertowej

## Kreisler w Filharmonii

W ubiegły piątek odbyła się w Filharmonii wielka doroczna „galówka” — występ najznakomitszego na świecie skrzypka F. Kreislera. W zeszłym roku na takim galowym koncercie Warszawa usłyszała po raz pierwszy Rachmaninowa, przed dwoma laty — Bruno Waltera. Dyrekcja Filharmonii ma słuszną ambicję uświetnienia sezonu koncertowego choć raz do roku występem jakiejś znakomitej gwiazdy o światowym blasku.

Dużo się w tym wypadku liczy na snobizm ludzki, który okazuje się silniejszym od mocno słonych cen miejsc. Przeważa większość osób, która nigdy nie była na koncertach symfonicznych w Filharmonii, na wiadomość o przyjeździe Kreislera do Warszawy, przypomniała sobie gorączkowo, gdzie znajduje się gmach Filharmonii i uważa za kwestię dobrego tonu, po prostu własnej ambicji, przyjechać na koncert.

Nie usłyszeć koncertu Kreislera w Warszawie równałoby się przyznaniu do ignorancji, do ciemnoty, do braku kultury, do braku inteligencji niemal. Brawo. Niech żyje snobizm, który pozwolił zapłacić salę Filharmonii po brzegu.

Należy gorąco pochwalić Filharmonię, że dba o to, aby Warszawa choć raz do roku miała swoje święto muzyczne i cnotę raz usłyszała grę któregoś z największych muzyków świata. Słusznie. Dlaczego by i Warszawę nie było stać na sprowadzenie sobie Kreislera. Jak postęp, to postęp. Szkoda tylko, że przyjazd wielkiego skrzypka do Polski przypadł na okres, kiedy jego wspaniała gwiazda już zaczęła nieco przysiać.

Dzisiejszy Kreisler — to już nie ten mocarz z przed lat kilku dziesięciu, który odbywał triumfalny pochód przez estrady świata.

Gra Kreislera, którą publiczność warszawska usłyszała w Fil-

„Upamiętnienie”

przesady Zarząd państwowych telefonów w Japonii, prowadzony całkowicie handlowo, tak dalece posunął swoją komercyjność, że wyzyskał dla powiększenia dochodów nawet panujące wśród Japończyków przesady. Odtąd wśród szerokiach mas cyfra 8 uchodzi za wyjątkowo szczęśliwą. Kto zatem chce posiadać u siebie telefon z ósemką, musi opłacać stale dodatkową stawkę.

## Faszyzm i Mussolini

przed r. 1922

## Odczyt prof. F. Ercole

W tych dniach p. Francesco Ercole, prof. Uniwersytetu Rzymskiego, deputowany, b. włoski minister oświaty w latach 1932 — 36, wygłosił w Krakowie odczyt o „faszystowskim państwie korporacyjnym”.

Tematem warszawskiego odczytu prof. Ercole (który odbył się w Instytucie Italiano di Cultura, Zgoda 7, dnia 13 b. m.) było powstanie i formowanie się faszyzmu (La genesi del fascismo).

Słowo wstępne wypowiedział w zastępstwie dyr. A. Stanghelliego (który bawi chwilowo we Włoszech) p. red. Roberto Suster, b. prezes klubu dziennikarzy zagranicznych w Warszawie.

Prof. Ercole rozpoczął swój odczyt po polsku, podkreślając wspólność kultury i dzieł włoskich i włoskich, oraz przesyłając słuchaczom pozdrowienia swej włoskiej ojczyzny. Następnie przystąpił do właściwego tematu.

Rok 1915 był punktem zwrotnym w historii Włoch. W roku tym zorganizowano pierwsze „fasci di combattimento”, których celem było wymuszenie od rządu przystąpienia do wojny światowej.

Aby zrozumieć doniosłość tego faktu, trzeba cofnąć się o kilka lat wstecz. Przed wojną Mussolini był socjalistą. Wojna oderwała go od partii socjalistycznej, gdyż doktrynę tej partii była dogmatyczna neutralność. Mussolini zrozumiał, że należy wciągnąć naród włoski do wojny, aby móc go po tem poprowadzić do rewolucji. Obecnie wodzowi Włoch nie mógł wystarczyć Marx lub Babiński; żywo interesował się współczesnymi prądami filozoficznymi, neospirytualistycznymi, które były reakcją na pozytywizm, na

harmonii, była resztkami dawnej świetności, była raczej wspomnieniem lub obłaskiem wielkiego ongiś stylu słynnego wirtuoza, operującego już dziś tylko pozostałościami swego znakomitego kapitału artystycznego. Ale i te pozostałości wystarczają jeszcze, aby wzbudzić pełny szacunek do gry Kreislera, do jego przepięknego, aksamitnego tonu, do brzmienia jego cudownych skrzypiec. Kreislera warto było posłuchać z innych jeszcze względów: reprezentuje on wspaniały, a dziś już zamierający typ skrzypka-wirtuoza z XIX wieku, o najwyższej klasie artystycznej.

Ostatni mohikanin — mistrz nad mistrze olśniewających efektów estradowych — wykonał najładniej koncert skrzypcowy Beethovena, zdobywając się na polot i głębię wyrazu godne podziwu. Koncerty Mozarta i Paganini'ego miały w osobie Kreislera wytrawnego i nieomylnego odtwórcę, pełnego każdego pociągnięcia smyczka i ufnego w moc swoich skrzypiec.

Witało go, oczywiście, owacyjnie. Michał Kondracki.

## Wielkie nieporozumienie

Siołeczny Tea r Powsz. — „Mora noś Pan Du skie,”

Przepełniona sala Teatru Powszechnego rozbrzmiewa nieustannymi wybuchami śmiechu. Publiczność żywo i impulsive reaguje na każde słowo, każdy gest na scenie. Tu i ówdzie padają mimo woli wyrazy, które się z ust zdają i okrzyki. Zapewne nowe powodzenie jakieś świetnie odtwarzanej farsy, czy komedii? W tej ogólnej harmonii odczuwa się jednak jakiś dotkliwy natrętny fałsz, jakiegoś rozpraszającego od czasu do czasu wesołości nastroju. Bo przecież owa farsa, ogólnym mianem i ujęciem „Złotego Królowi Madagaskaru” jest nie co innego, tylko „Moralność Pan Du skiej” komedia satyryczna, przedstawiająca z drapieżnym naturalizmem atmosferę moralną niektórych warstw ówczesnego niebezpiecznego, miejscami przechodzącego w owiane subtelnością pojęciem pasjelowo, przytłumionej tonu najczystszej liryki. Jesteśmy świadkami bardzo przykrego zjawiska — powodzenia sztuki, która się zupełnie nie udało, osiągnęła wręcz przeciwnie skutki od zamierzonych przez twórcę celu artystycznego.

Było wielkim błędem Stolecznego Teatru Powszechnego wystawienie dla przedmówcy tego rodzaju utworu. Mimo pewnej doradczości i jednokierunkowości „Moralność Pan Du skiej” jest zbyt złożona, zbyt bogata w subtelne odcienie skomplikowanych sprzecznych ze sobą, wciąż zmieniających się nastrojów, ażeby mogła być tam właściwie zrozumiana. O wie! w większym biegu było jednak ujęcie sztuki, które to zrozumienie całkowicie uniemożliwiło. Czyż naprawdę nie ma już dobrych teatrów, czy obcych, aby gwałtownie przerabiać i okaleczać inne utwory sceniczne, wystawiać larwową wersję „Moralności Pan Du skiej”, w której mała cicha idea okazuje się najważniejszą, główną ideą, a próba zbliżenia uwolnienia a od liszaju dalszych wykładających po prostu na wyczerpie brutalną, który sami nie wie, czego chce?

Wnę całego tego wielkiego nieporozumienia a ponosi przede wszystkim reżysera. Być może, że dla zbliżowanych nieco estetycznym i teatralnym, którzy już wielokrotnie widzieli tę sztukę, specjalnie interesujące mogłoby być „nowe na to dzieło spojrzenie”, wydobycie jakichś ukrytych możliwości i wątpliwych zresztą, walorów.

Mussolini bowiem jest woluntaryzstą, uznaje przepiękny wpływ woli ludzkiej na bieg dzieł.

I nikt nie może zaprzeczyć, że il Duce na bieg historii swojej ojczyzny wydatnie wpłynął i wpływa. Postanowił podnieść Włochy z upadku duchowego i gospodarczego — i uczynił to. Pierwszym krokiem w urzeczywistnia-

terializm i determinizm. Czytał Maurasa, Bergsona, Blondela, Crocego, Gentile. Najwięcej jednak interesowała go nie sama filozofia, nawet nie historia filozofii, ale życie poszczególnych filozofów.

Siła wola zwyciężyła. Odczyt wygłoszono żywo, z zapaleniem, z przejęciem się tematem rzucił jasny snop światła na historię ruchu faszystowskiego w latach 1913—1922, wydatniając znakomicie na tym tle postać Benita Mussoliniego.

M. P.

## Krwawe jezioro

Lagodi Towel jest jeziorem wynoszącym 1000 metrów długości oraz 35 metrów głębokości, a położonym u stóp Dolomitów na wysokości 1162 metrów ponad poziom morza. Jego przez cały

## Książki nadane do Redakcji

Wojciech Świątłowski. W zbiorowej pracy nad rozwojem kultury. Warszawa. Kasa im. Mianowskiego — Instytut popierania nauki. 1936. Str. 73. Józef Bieniasz. Wilki wyja. Powieść. Lwów — Warszawa. Książnica polska „Leopolda”. Str. 235.

Mario Appellius. Kryzys Buddy. (Aktualne zagadnienia Chin) z 32 ilustracjami. Trzaska Evert i Mchalski. Warszawa. Biblioteka Podróżnika. Tom. 8. Str. 339.

Michał Waligóra. Prymat w oknach. Sambor 1937. Nakł. Księgarni nauczycielskiej. Str. 90.

tuoza z XIX wieku, o najwyższej klasie artystycznej.

Ostatni mohikanin — mistrz nad mistrze olśniewających efektów estradowych — wykonał najładniej koncert skrzypcowy Beethovena, zdobywając się na polot i głębię wyrazu godne podziwu. Koncerty Mozarta i Paganini'ego miały w osobie Kreislera wytrawnego i nieomylnego odtwórcę, pełnego każdego pociągnięcia smyczka i ufnego w moc swoich skrzypiec.

Witało go, oczywiście, owacyjnie. Michał Kondracki.

Ostatni mohikanin — mistrz nad mistrze olśniewających efektów estradowych — wykonał najładniej koncert skrzypcowy Beethovena, zdobywając się na polot i głębię wyrazu godne podziwu. Koncerty Mozarta i Paganini'ego miały w osobie Kreislera wytrawnego i nieomylnego odtwórcę, pełnego każdego pociągnięcia smyczka i ufnego w moc swoich skrzypiec.

Witało go, oczywiście, owacyjnie. Michał Kondracki.

Ostatni mohikanin — mistrz nad mistrze olśniewających efektów estradowych — wykonał najładniej koncert skrzypcowy Beethovena, zdobywając się na polot i głębię wyrazu godne podziwu. Koncerty Mozarta i Paganini'ego miały w osobie Kreislera wytrawnego i nieomylnego odtwórcę, pełnego każdego pociągnięcia smyczka i ufnego w moc swoich skrzypiec.

Ale jakich mają takie groteskowe eksperymenty w komedii, którą większość widzi co raz pierwszy?

Groteska panuje tu wszechstronnie, przytłumiając wszystkie inne momenty i nastroje. Wysuwające się z pod sukienek dziewczynek majtki według starej, o wiele zresztą starszej od epoki sztuki, mody zasłaniają mocno zaryzowany konflikt. Meli z otoczeniem i biegunową sprzecznością charakterów dwóch siostr; zrobiony ze starej kotary szlafrok pan Duiskiej zakrywa wysiady wie piekącą ironię jej rozmowy z eksmitowaną lekarką. Przykłady takie można by mnożyć w nieskończoność — drobne, naturalistycznie ujęte, larwowe momenty zamazują właściwe kontury i linie wytyczne sztuki. Czyż tak ma wyglądać upraszczanie i uprzyśpieszanie naszej twórczości literackiej? A jeśli już tak bardzo chodziło o naturalistyczną nagą i drobą zgawę prawdę, to co robi w tym domu gramofon — symbol nieodstępnych luksusów i postępu?

Artyści grali oczywiście zgodnie ze wskazówkami i ogólnym charakterem utworu. Nie możemy więc tu zarzucać im po raz wtóry niewłaściwego przedstawienia odtwarzanych postaci. Grali żywo, inteligentnie, z dużym poczuciem humoru — niestety przyczyną była nie tylko do gruntowniejszego jeszcze zaciemnienia sztuki.

Rezultat? Zarcagowano poważniej tylko na końcówce, traktowane zresztą mimochodem, momenty społeczne. Strona moralna sztuki utonęła bezwrotnie w szczerym niepojętym śmiechu — oby nie bezmyślności — „Tak się ubawiam, że aż się spościłam ze śmiechu” oświadczyła jedna z pań bezpośrednio po scenie, kiedy młody Dułski po rozpaczliwej walce załamuje się ostatecznie i postanawia pozostać w zgranym kółku rodzinnym. Nad rezultatami tymi warto by poważnie się zastanowić.

A. Kr.

## AZS zwycięża w turnieju

Dobra forma drużyn poznańskich

Klub sportowy „Warta” z okazji 25-lecia swego istnienia zorganizował dwudniowy turniej hokejowy przy udziale drużyn Warszawianki i

Polonii z Warszawy, miejscowego AZS i drużyny jubilatów.

Drużyna AZS pokonała po żywej i ciekawej walce Warszawiankę w stosunku 3:2 (2:1, 1:1, 0:0).

Spotkanie Warta — Polonia zakończyło się wynikiem 2:0 (1:0, 1:0, 0:0) dla Warty. Drużyna gospodarzy miała przez cały czas przewagę i była wyraźnie lepszą. Zwycięstwo jej nie uległo wątpliwości ani na chwilę.

W niedzielę w godzinach popołudniowych odbył się mecz o trzecie miejsce między Warszawianką i Polonią.

Zwyciężyła Warszawianka 9:0 (1:0, 4:0, 4:0), przez cały czas mając przewagę.

Znaczenie więcej zacieśnienia wywołał mecz o pierwsze miejsce między AZS i Wartą. Gra była ciekawa, prowadzona w b. ostrym tempie, w trzeciej tercji nawet brutalnie, przy czym wyróżnili się pod tym względem młodzi gracze Warty. Mecz zakończył się zwycięstwem AZS 4:0 (1:0, 0:0, 3:0).

M. P.

## O mistrzostwo Warszawy

AZS bje Skrę 9:1

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie hokejowe mistrzostwa okręgu. W pierwszym meczu AZS pokonał Skrę 9:1 (0:0, 6:1, 3:0). AZS wystąpił w rewelacyjnym składzie z całą prawie sekcją hokejową Legii, która — jak wiadomo — przeszła do AZS.

Skład ten przedstawia się następująco: Gzell, Tupalski, Twardo, Materski, Szablowski, Rybicki, drugi atak Wieckowski, Szejałch, Sowiński.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Szablowski (5), Tupalski, Wieckowski, Materski i Szejałch (po jednej).

W przedmeczowej rezerwa AZS wygrała z rezerwą Warszawianki 5:2 (2:0, 2:1, 1:1).

## ABC sportowe

## O mistrzostwo Polski w boksie

WARTA — RUCH 9:7

W Wielkich Hajdukach w meczu o bokserskie mistrzostwo Polski poznaliśmy Wartę pokonała z trudem Ruch w stosunku 9:7. Remis bardziej odpowiadałby stosunkowi sił.

W wadze muszej Sobkowak wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Jasłńskiego z Ruchu.

W kocięcej Koziołek (W) znokautował w pierwszej rundzie Wskiego. W piórkowej Vogt (W) przegrał z Koziołkiem. W lekkiej Kajnar (W) niepoddawanie uległ Maneckiemu. W półśredniej Spisni wygrał z Bińkiem (R) jedynie dzięki temu, że Bińkiem otrzymał upomnienie. W średniej Szulczyńskiemu (W) przyznano remis z Wiedemanem. Oczeczenie to krzywdzi Wiedemana. W półciężkiej Szymura (W) zwyciężył Kolonke. W ciężkiej Wrazidło (R) wygrał walkowerem.

OKĘCIE — LECHIA 9:7

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie mecz bokserski o mistrzostwo Polski między Okęciami a Lechią. Mecz zakończył się zwycięstwem Lechii 9:7. Kil rostrzygnięć sędziowskich pozostawiało wiele do życzenia, wobec czego kilkakrotnie dochodziło do burzliwych demonstracji.

Wyniki walk: w muszej Olbert (Lechia) wygrał na punkty z Tworciem; w kocięcej Czortek (O) wygrał w 2 rundzie przez k. o. z Rudnickim; w piórkowej Sidelnikow (Lechia) zremisował z Muellerem; w lekkiej Górecki (Lechia) zremisował z Bakońskim; w półśredniej Błaj (Lechia) zremisował z Seweryniakiem; w średniej Matuszewski (O) wygrał na punkty z Michniewiczem; w półciężkiej Piarski (O) wygrał na punkty z Baranowskim; w ciężkiej Szarkowski (Lechia) wygrał na punkty z Garsteckim.

Sędziował w ringu p. Sikorski z Łodzi, na punkty p. Derda z Poznania. Widzów 3000.

H. C. P. — GEDANIA 15:7

W zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie drużyna HCP (Poznań) pokonała drużynę Gedanii w stosunku 15:1.

Drużyna gospodarzy, jakkolwiek nie reprezentowała się szczególnie, jednak jako całość górowała znacznie nad mało przygotowanym zespołem Gedanii. Pod względem tech-

nicznym walki nie były interesujące.

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8

W niedzielę w Ostrowiu Wielickim odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy

Wyniki w poszczególnych spotkaniach (na pierwszym miejscu zawodów HCP): Leszke bije na punkty Cynamona, Kolecki bije Sierockiego, Walkowiak bije na punkty Zielińskiego, Szymkowski bije w drugiej rundzie przez k. o. Hirscha, K domski bije na punkty Jaworskiego, Kaźmierczak remisuje z Golebiowskim, Kłrecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem, Adamczyk bije przez techniczne k. o. Chistowskiego.

L. K. P. S. Z. O. 8:8